

Sygn. akt III Ca 499/17

III Cz 670/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa G. M. przeciwko S. Ż. z udziałem interwenienta ubocznego Miasta Ł. o opróżnienie lokalu mieszkalnego:

1. nakazał S. Ż. opróżnienie lokalu mieszkalnego o numerze (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) oraz wydanie tego lokalu powódce;
2. ustalił, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego;
3. nie obciążył pozwanego kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że sporny lokal przysługuje powódce, zaś powód po ustaniu małżeństwa utracił tytuł prawny do jego zajmowania. Orzekając o braku uprawnienia pozwanego do lokalu socjalnego Sąd Rejonowy odwołał się do art. 17 ust. 1 u.o.p.l., który stanowi, że art. 14, dotyczącego orzekania o uprawnieniu do lokalu socjalnego nie stosuje się, gdy powodem opróżnienia lokalu jest stosowanie przemocy w rodzinie lub wykraczanie w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, albo niewłaściwe zachowanie czyniące uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku albo gdy zajęcie lokalu nastąpiło bez tytułu prawnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że podstawą żądania eksmisji pozwanego ze spornego lokalu było zachowanie pozwanego noszące znamiona stosowania przemocy względem członków rodziny. W takiej sytuacji wobec pozwanego nie znajduje zastosowania przepis ustawy regulujący uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego. Z uwagi na wskazane powody eksmisji obciążające pozwanego, z mocy ustawy jest on pozbawiony możliwości uzyskania uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego. Zdaniem Sądu również sytuacja osobista, rodzinna i majątkowa pozwanego nie uzasadniała przyznania pozwanemu uprawnienia do lokalu socjalnego w świetle ogólnej podstawy orzekania o tym uprawnieniu z art. 14 ust. 3 ustawy. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że zaistniały wyjątkowe okoliczności. Sąd Rejonowy uwzględnił to, że żądanie orzeczenia eksmisji pozwany uznał już w początkowej fazie procesu, na pierwszym terminie rozprawy. Jednocześnie miał na uwadze aktualnie złą sytuację finansową pozwanego, który z racji izolacji nie ma możliwości zarobkowania i osiągnięcia jakichkolwiek dochodów pozwalających na pokrywanie bieżących zobowiązań. Sąd biorąc pod uwagę, to że na pozwanym ciąży poważna zaległość alimentacyjna uznał, iż w opisanym przypadku pozwany nie jest w stanie ponieść ciężaru kosztów procesu. W ocenie Sądu Rejonowego, obciążenie pozwanego kosztami prowadziłoby wyłącznie do pogłębienia zadłużeń ciężących na pozwanym, w sytuacji gdy wszelkie dochody uzyskiwane przez pozwanego winny być, zgodnie z zasadami słuszności w pierwszej kolejności przeznaczone na wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego dziecka.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części (pkt 2) dotyczącej nieprzyznania pozwanemu lokalu socjalnego. Skarżący podniósł, że nie ma jeszcze prawomocnego wyroku sądu skazującego go za molestowanie seksualne dzieci a postępowanie karne prowadzone w stosunku do niego za stosowanie przemocy fizycznej wobec powódki zostało umorzone wobec braku dowodów. Nadto jego sytuacja materialna uzasadnia przyznanie mu lokalu socjalnego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie.

Zażalenie od rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie 3 złożyła powódka. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia o kosztach i zasądzenie

od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w kwocie 200 zł. Powódka wniosła nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Już na wstępie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady zawartej w art. 233 § 1 k.p.c., która nakazuje, aby Sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena Sądu pierwszej instancji nie narusza zatem reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy konkluzje Sądu nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wnikliwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie przypadek taki nie ma miejsca.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w pełni uzasadniona jest bowiem konkluzja Sądu Rejonowego, że pozwanemu nie służy prawo do lokalu socjalnego.

Przede wszystkim, wbrew twierdzeniom skarżącego, wyrok skazujący go za molestowanie seksualne własnych dzieci jest już prawomocny, gdyż w dniu 10 kwietnia 2017r. został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny. Okoliczność ta jest wystarczająca do stwierdzenia, że ma w niniejszej sprawie zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.05.31.266 j.t. ze zm.). Podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy brak podstaw do przyznania pozwanemu lokalu socjalnego rozważał jeszcze na płaszczyźnie jego sytuacji życiowej i materialnej. Również te rozważania Sąd Okręgowy w pełni podziela i akceptuje.

Mając powyższe na uwadze, uznać należało, że wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w realiach niniejszej sprawy znajdują zastosowanie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi pozwanemu nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego.

W tym stanie rzeczy, wobec braku uzasadnionych zarzutów i niewystępowania podstaw, które Sąd winien brać pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Zasadne okazało się być natomiast zażalenie powódki.

Po przeprowadzonej kontroli Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy orzekając o kosztach procesu nazbyt liberalnie zastosował art. 102 k.p.c., w myśl którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd Okręgowy podziela pogląd skarżącej, że całokształt okoliczności sprawy nie uzasadnia zastosowania art. 102 k.p.c.

W piśmiennictwie i orzecznictwie podkreśla się, że ustawodawca przyznaje sądom pewną swobodę w zasądzeniu zwrotu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności. W orzecznictwie SN do kręgu tych okoliczności zalicza się charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu np. nieuwzględnienie roszczenia ze stosunku pracy z powodu prekluzji (wyr. SN z 5.12.1967 r., III

PRN 78/67, OSNC 1968, Nr 11, poz. 185), wygórowane żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu, a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności, żądanie przez spadkobiercę właściciela książeczki (...) na okaziciela wypłaty motywowanej nieznaną hasła (post. SN z 9.10.1967 r., I CR 81/67, OSNC 1968, Nr 4, poz. 72 z glosą A. Ohanowicza, NP 1969, Nr 7-8, s. 1226), wyjątkowo ciężką sytuację strony przegrywającej (wyr. SN z 17.11.1972 r., I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138), oddalenie roszczeń powoda na podstawie art. 5 KC, jeżeli w procesie o zaprzeczenie ojcostwa strona pozwana godzi się ze stanowiskiem strony powodowej i uznaje powództwo przy pierwszej czynności procesowej (post. SN z 31.8.1965 r., II CZ 60/65, OSNC 1966, Nr 7-8, poz. 118).

W niniejszej sprawie mając na uwadze czyny których dopuścił się pozwany w stosunku do swojej własnej rodziny należy zdecydowanie opowiedzieć się przeciwko zastosowaniu wobec niego dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. Nieobciążanie pozwanego kosztami procesu jest wręcz rażąco sprzeczne z zasadami słuszności. Nietrafna jest również argumentacja Sądu Rejonowego dotycząca sytuacji materialnej pozwanego oraz wpływu obciążenia kosztami na jego zaległości alimentacyjnych. Podkreślić trzeba, że sytuacja materialna strony co do zasady nie powinna mieć znaczenia przy rezygnacji z zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nadto zasądzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu nie ma żadnego wpływu na zaległe należności alimentacyjne, które z uwagi na swój szczególny charakter korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia.

W ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na to, że w postępowaniu cywilnym regułą co do rozliczania kosztów jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) pozwany jako strona przegrywająca powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 200 zł.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

Wobec tego, że zażalenie powódki zasługiwało na uwzględnienie, Sąd Okręgowy zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 30 złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego. O przedmiotowych kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.